

## Z traktatu św. Ludwika de Montfort

" 49. Przez Maryję rozpoczęło się zbawienie świata i przez Maryję musi się ono dopełnić. Przy pierwszym przyjściu Jezusa Chrystusa Maryja prawie wcale się nie ukazywała, aby ludzie, którzy o osobie Jej Syna mało jeszcze wiedzieli, nie przywiązywali się do Niej zbyt ziemskim i przyrodzonym uczuciem, oddalając się przez to od prawdy. A gdyby Maryja bardziej była znana, niezawodnie by to nastąpiło, z powodu cudownego Jej wdzięku, którym Najwyższy także na zewnątrz Ją ozdobił. Toteż Dionizy Pseudo-Areopagita pisze, iż gdy Ją ujrzał, z powodu Jej tajemniczego uroku i niezrównanej piękności byłby wziął Ją za bóstwo, gdyby wiara, w której był ugruntowany, nie pouczyła go, że Ona nim nie jest.

Natomiast przy drugim przyjściu Jezusa Chrystusa Maryja musi być znana i przez Ducha Świętego objawiona, aby to przez Nią Chrystusa poznano, kochano i Mu słuźono, albowiem powody, dla których Duch Święty ukrył swoją Oblubienicę za Jej życia ziemskiego, dając w Ewangelii tak szczupłe o Niej objawienie, już istnieć nie będą."

"